

**Protokół nr 12/2012
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Ochrony Środowiska
Rady Gminy Poczesna z dnia 15 lutego 2012 roku.**

Obecni wg załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Omówienie projektu uchwały w sprawie: ustanowienia pomnika przyrody.
2. Ocena sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2011 rok.
3. Informacja o przebiegu konsultacji dotyczącej Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Poczesna oraz o zaawansowaniu prac nad opracowaniem Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Poczesna.
4. Opracowanie i zatwierdzenie sprawozdania z pracy Komisji za 2011 rok.
5. Sprawy różne.

Ad. 1

Przewodniczący Tadeusz Bajdor zapoznał członków Komisji z pismami, które wpłynęły do biura Rady od Państwa Jolanty i Romana Zembik oraz Pana Rafała Strojca, w sprawie uznania drzewa za pomnik przyrody.

Głos zabierali:

- Roman Zembik – przedstawił zdjęcia i podtrzymał swój sprzeciw w sprawie ustanowienia drzewa pomnikiem przyrody. Wyjaśnił, że drzewo swym zasięgiem obejmuje również jego działkę i zgodnie z prawem może się sprzeciwić. Powiedział, że drzewo niech sobie rośnie, tylko nie chce mieć pomnika, ponieważ chce sobie spokojnie żyć i nie mieć w przyszłości kłopotów z sąsiadem i Urzędem Gminy.
- Sebastian Zembik odniósł się do opinii dendrologa, podkreślił, że właściciele gruntu stosują praktyki, które zagrażają zachowaniu dobrej zdrowotności badanego Jesiona, tzn. u podstawy pnia usypana jest ziemia i wsadzone rośliny, co może spowodować rozwój drobnoustrojów i próchnicę. Ponadto na jednym z konarów zawieszono huśtawkę, co grozi osłabieniem lub złamaniem gałęzi. Podkreślił, że nadal nie są uregulowane granice działek i dopiero gdy powstał w tej sprawie konflikt to Państwo Strojce postanowili zrobić drzewo pomnikiem.
- Wójt Gminy poinformował, że toczy się sprawa związana z rozgraniczeniem i dnia 23 lutego 2012 odbędzie się wskazanie granic na gruncie.
- Jolanta Zembik powiedziała, że wśród budynków takie drzewo nie ma racji bytu jako pomnik, tam chodzą dzieci i w każdej chwili może runąć gałąź na dom, zarówno nasz jak i sąsiada. Sąsiedzi nie zdają sobie sprawy jakie niebezpieczeństwo stwarzają dla samych siebie. Mogli nas uprzedzić o takim zamiarze wtedy zastanowilibyśmy się czy warto tam budować dom.
- Tadeusz Bajdor zapytał, czy sąsiedzi wnosili sprzeciw gdy zaczęto budować dom.
- Jolanta Zembik – nie było takich sytuacji.

- Marek Morzyk zapytał co stało się z gaikiem olszynowym na podwórku Państwa Zembik oraz w jaki sposób dostali pozwolenie na budowę skoro nie ma rozgraniczenia.

Roman Zembik przedstawił posiadane przez siebie mapy ewidencyjne oraz wyjaśnił, że Komisja z Nadzoru Budowlanego po kontroli nie wniosła żadnych zastrzeżeń.

- Lidia Kaźmierczak powiedziała, że radni mogą podjąć tę uchwałę, ale za kilka miesięcy mogą ją odwołać zgodnie z art. 44 pkt. 4 ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Są ku temu trzy przesłanki:

- utrata walorów przyrodniczych,
- konieczność realizacji inwestycji celu publicznego,
- zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego.

Radni muszą się mocno zastanowić czy w tym miejscu gdzie rośnie drzewo jest zapewnione powszechne bezpieczeństwo. My mamy podjąć tę uchwałę, a już stwierdzamy, że nie ma zachowanego bezpieczeństwa, tam mieszkają ludzie. Po co podejmować uchwałę, żeby później ją odwoływać. Rada musi mieć również na uwadze fakt, że istnieje konflikt w ustaleniu granicy pomiędzy Państwem Zembik i Państwem Strojec, a ustanawiając jesion pomnikiem przyrody nie należy naruszać prawa własności.

- Roman Zembik powiedział, że drzewo stanowi zagrożenie. Jak był wysoko podczas obcinania gałęzi widział w koronie spróchniałe gałęzie. Podkreślił, że jest to dopiero początek.

- Marian Kołodziej powiedział, że był świadkiem jak drzewa podczas wichury uszkodziły piękne duże domy. Podkreślił, że to nie jest miejsce na pomnik przyrody, najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo człowieka.

- Lidia Kaźmierczak zapytała jak Państwo Zembik widzą życie obok drzewa, które ma być pomnikiem.

- Jolanta Zembik nie ma życia z pomnikiem ponieważ to ciągły strach i obawa o zdrowie i życie.

- Roman Zembik to jest ingerencja w mój teren prywatny, nie muszę zgadzać się z wizją zagospodarowania mojej działki przez sąsiada. Nic nie będę mógł zrobić pod tym drzewem, szpadla wbić ani kwiatka posadzić bo oprócz korzeni 45 % drzewa jest na naszym terenie.

- Tadeusz Bajdor zapytał Państwa Strojec czego oczekują od Rady.

- Karolina Suszczyńska – Strojec powiedziała, że to drzewo zasługuje na szacunek, jeżeli dziś zostanie przedstawiona ekspertyza, że drzewo jest spróchniałe w środku i zagraża to bez 5 minut zastanowienia się usuniemy to drzewo. W chwili obecnej drzewo jest stabilne, ale kto odpowie za przesunięcie statyki drzewa w wyniku jego podcinania przez sąsiada. Przedstawiła także pozytywne stanowisko profesora Marka Siewniaka.

- Tadeusz Bajdor zapytał czy są ustalone granice.

Państwo Strojec przedstawili posiadane mapy ewidencyjne i poinformowali, że na działkach są słupki podziału.

- Rafał Strojec powiedział, że sąsiad zapewniał, że dom będzie stał w innym miejscu i jak się o wszystkim dowiedzieliśmy, było już za późno. Budując dom sąsiad miał tego świadomość, a teraz gdy wybudował mówi, że drzewo mu zagraża. Dwa pisma zostały skierowane do gminy o wycięcie drzewa, czyli sąsiad chce decydować o tym co my mamy mieć na działce.

- Tadeusz Bajdor zapytał dlaczego nie wystąpili z wnioskiem wcześniej.

- Rafał Strojec odpowiedział, że dowiadaliśmy się o możliwości prawne, jesteśmy na etapie remontu domu i inne sprawy były priorytetowe. Gdybyśmy wiedzieli o tym, że taka będzie sytuacja to zrobilibyśmy to wcześniej. Gdy drzewo będzie nadal przycinane to będzie musiało być wycięte gdyż będzie zachwiana statyka. Teraz się okazuje, że sąsiad ma większe prawo do tego drzewa niż my.

- Karolina Suszczyńska – Strojec powiedziała, że Pan Zembik przyciął już 5 gałęzi i nie ma już co zagrażać. My chcemy ochronić je przed tym człowiekiem.

- Tadeusz Bajdor zapytał jak Państwo Strojec zamierzają funkcjonować, gdy Rada ustanowi drzewo pomnikiem.

- Rafał Strojec odpowiedział, że tak jak do tej pory.

- Lidia Kaźmierczak zapytała jak będzie wyglądała opieka nad tym drzewem jeśli zostanie pomnikiem i czy do tej pory poczyniliście jakieś starania w celu ochrony tego drzewa.

- Karolina Suszczyńska – Strojec oświadczyła, że już dziś może podpisać zobowiązanie, że będzie pokrywała wszelkie koszty za opiekę konserwatora. Zaproponowała powołanie biegłego dendrologa w celu wykonania odwiertów dla sprawdzenia wnętrza drzewa. Jeżeli okaże się, że w środku jest spróchniałe to wtedy zgodzi się na wycinękę.

- Rafał Strojec wyjaśnił, że przygotowane zostały do usunięcia murki, a huśtawka została usunięta.

- Jolanta Knysak – nikt z nas tego drzewa nie każe wycinać, niech sobie rośnie.

- Krystyna Wichniarek – szukając w Internecie nie spotkałam takiego przypadku żeby pomnik przyrody stanął na granicy dwóch posesji. Doceniamy, że chcecie mieć na swojej działce pomnik, ale jest tutaj naruszenie interesu prawnego jednej ze stron. Jesteśmy w trudnej sytuacji, gdyż Państwo Zembik tego pomnika nie chcą.

- Karolina Suszczyńska – Strojec odczytała pismo w którym Państwo Zembik proszą o przycięcie do 29 lutego 2012 roku gałęzi wchodzących na ich posesję.

- Jolanta Knysak - radni nie będą rozwiązywać sporów sąsiedzkich, gdyż nie jest to ich rolą.

- Jolanta Zembik powiedziała, że nie chcą aby drzewo zostało wycięte, tylko by był zrobiony z nim porządek.
- Sebastian Zembik biorąc radnych za świadków wezwał Państwa Strojca do przycięcia gałęzi zgodnie z granicą do 24 lutego 2012r.
- Tadeusz Bajdor poprosił o nie wciąganie radnych w konflikt sąsiedzki, podkreślił, że rolą rady jest rozważenie czy drzewo ma być pomnikiem czy też nie.
- Rafał Strojca odczytał pismo, w którym Państwo Zembik proszą o usunięcie drzewa rosnącego na jego działce.
- Karolina Suszczyńska – Strojca powołując się na opinię dendrologa podkreśliła, że drzewo to powinno być podcinane przez wykwalifikowane do tego osoby.
- Sebastian Zembik odpowiedział, że to drzewo nie jest pomnikiem
- Krystyna Wichniarek – wprowadzacie nas w swoje prywatne sprawy, jesteśmy w ciężkiej sytuacji, my chcemy żeby to drzewo zostało, Państwo chcecie żeby to drzewo zostało, powinniście ze sobą porozmawiać skorzystać z pomocy fachowca aby pomógł podciąć drzewo by nie stwarzało zagrożenia. Nie można tylko widzieć swojej racji.
- Tadeusz Bajdor podkreślił, że nikt tego drzewa nie chce wyciąć, Wójt także bez wniosku właściciela nie wyda takiej decyzji.
- Wójt Gminy powiedział, że żadna ze stron nie chce wyciąć drzewa, niech ono będzie zdrowe jak najdłużej. Zaapelował o rozważenie w podcinaniu drzewa, by nie została zachwiana statyka i nie doszło do nieszczęścia.
- Lidia Kaźmierczak powiedziała, że gdyby to drzewo rosnęło np. na polanie, w lesie lub na otwartej przestrzeni – terenie niezamieszkałym, zmieniłoby to całkowicie sytuację.
- Sebastian Zembik poprosił o odniesienie się do kwestii ukarania Pana Romana Zembika za podcięcie drzewa.
- Wójt Gminy odczytał swoje stanowisko podkreślił, że nie dopatrywał się by były podstawy do ukarania. SKO uchyliło tę decyzję z przyczyn formalnych, a nie merytorycznych. Trudno wyrokować jaka będzie kolejna decyzja, wszystkie sprawy podniesione przez Kolegium zostaną rozpatrzone. Sprawa jest w toku. Podkreślił, że bez wniosku właściciela terenu, nie wyda decyzji o wycięciu drzewa. Poprosił o zwracanie się w tej sprawie na piśmie i zapewnił, że wszystko będzie rozpatrywane.

- Rafał Strojec poprosił o dendrologa, żeby określił, które gałęzie można przyciąć aby zapobiec dalszej dewastacji drzewa. Podkreślił, że powinien on przyjechać w okresie wegetacji drzewa, gdy będą już liście.

- Lidia Kaźmierczak powiedziała, że radni chcą żeby to drzewo było piękne i życzyła aby nikomu nie zagrażało.

- Sebastian Zembik powiedział, że nie rezygnują z wezwania o usunięcie gałęzi do 24 lutego 2012 roku.

- Wójt Gminy stwierdził, że wracamy do punktu wyjścia i przy takim postępowaniu nie dojdziemy do porozumienia. Poinformował, że wystosował pismo do Państwa Zembik, w którym stanowczo zakazał, do czasu zakończenia sprawy, dalszego przycinania gałęzi jesionu wyniosłego, ponieważ takie praktyki mogą naruszać jego statykę i spowodować jego zniszczenie.

- Marek Morzyk poinformował, że jest robiona inwentaryzacja drzew i tworząc katalog można określić, które drzewa kwalifikują się by być pomnikami przyrody.

- Lidia Kaźmierczak odczytała projekt uchwały i poinformowała jakie stanowisko może podjąć rada i jakie są tego konsekwencje.

Na tym dyskusje zakończono.

Ad. 2

Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2011 rok przedstawiła Kierownik Mariola Górecka.

Głos zabierali:

- Tadeusz Bajdor zapytał jakie obecnie jest kryterium dochodowe.

- Mariola Gorecka – 351,00 zł na członka rodziny.

- Krystyna Wichniarek zapytała jaki jest cel otwarcia ośrodka w budynku byłej Plebanii Poczesnej.

- Wójt Gminy odpowiedział, że jest to decyzja Kurii i to pytanie należy kierować do Księdza Proboszcza. Gmina nie brała udziału w otwarciu tego Ośrodka i nie bierze udziału w jego funkcjonowaniu.

- Edward Krzyczmonik powiedział, że wnioskował o stworzenie tam domu kilkudniowej opieki dla osób chorych i starszych, jednak otrzymał od Wójta Gminy odpowiedź, że decyzja w tej sprawie należy do Kurii.

- Mariola Górecka odpowiedziała, że powinna na terenie gminy być taka placówka, jednak stworzenie jej i utrzymanie wymaga dużych nakładów finansowych.

Na tym dyskusje zakończono.

Ad. 3

Informację o przebiegu konsultacji dotyczącej Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Poczesna oraz o zaawansowaniu prac nad opracowaniem Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Poczesna przedstawił Wójt Gminy, Krzysztof Ujma.

Głos zabierali:

- Marek Morzyk – zaapelował do radnych, aby przy uchwalaniu studium wzięli pod uwagę tereny zielone, gdyż są w gminie ściśle rezerwy, które należy zostawić by móc tam oglądać np. żurawie. Zasugerował zrobienie parków wiejskich tj. przy Ośrodka Zdrowia w Poczesnej, gdzie rośnie lipa kwalifikująca się na pomnik przyrody oraz w lesie we Wrzosowej, gdzie rośnie kilka ładnych okazów. Na tym dyskusje zakończono.

Ad. 4

Projekt sprawozdania z pracy Komisji za 2011 rok przedstawił Przewodniczący Tadeusz Bajdor.

Głosu nikt nie zabrał.

Członkowie Komisji jednogłośnie zatwierdzili sprawozdania z pracy Komisji za 2011 rok.

Ad. 5

- Przewodniczący Komisji Tadeusz Bajdor odczytał odpowiedzi Wójta Gminy na wnioski z poprzedniego posiedzenia Komisji.

- Wójt Gminy poinformował o tym, że na sesji wystąpi z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał tj. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych oraz w sprawie zaliczenie dróg do kategorii dróg gminnych.

- Krystyna Wichniarek poprosiła o zamontowanie lampy przy trasie za salonem lamp oraz dokończyć montaż znaków na osiedlu w Kolonii Poczesna.

- Wójt Gminy odpowiedział, że nie obiecuje, że zostanie to zrealizowane, gdyż środków w budżecie jest mało. Zaproponował zamontowanie lampy ze środków z funduszu sołectkiego.

Na tym Komisja zakończyła posiedzenie.

Przewodniczący Komisji Zdrowia
i Ochrony Środowiska

Protokół sporządziła:

Tadeusz Bajdor

Magdalena Caban